

INFORMATOR URZĘDOWY

powiatu gnieźnieńskiego

Wychodzi w środy i w soboty. Abonament wynosi kwartalnie 3 zł., mies. 1 zł. z odnosz. do domu.

Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 8 groszy od wiersza mm. (5 cm.). Ogł. petyt. lub tabel 12 gr.

Nr 30.

GNIEZNO, dnia 29-go kwietnia 1936 r.

Rok 85.

Zarządzenie

STAROSTY POWIATOWEGO GNIEŹNIEŃSKIEGO

z dnia 27 kwietnia 1936 r.

dotyczące zwalczania pomoru i zarazy świń.

Z powodu urzędowego stwierdzenia pomoru świń w zagrodzie p. Petry'ego Ferdynanda, Stoffmeyera Henryka i Brauera Eryka w Olekszynie i zarazy świń w zagrodzie p. Knasta Ign. w mieście Witkowo, zarządzam na zasadzie art. 26 i 27 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 sierpnia 1927 r. o zwalczaniu zaraźliwych chorób zwierzęcych (Dz. U. R. P. Nr. 77, poz. 673) i § 356 rozporządzenia wykonawczego Ministerstwa Rolnictwa z dnia 9 stycznia 1928 r. (Dz. U. R. P. Nr. 19, poz. 167) oraz Wojewody Poznańskiego z dnia 11. lutego 1930 r. dotyczącego się pomoru i zarazy świń (Pozn. Dzienn. Wojew. Nr. 10, poz. 66) co następuje:

§ 1. Zagrodę zapowietrzoną stanowi zagroda p. Petry'ego Ferdynanda, Stoffmeyera Henryka i Brauera w Olekszynie i p. Knasta Ignacego w mieście Witkowo.

§ 2. Okręg zapowietrzony stanowi miejscowość Olekszyn i miasto Witkowo.

§ 3. Przy drogach na granicy wcielonej do okręgu zapowietrzonego (§ 2) należy umieścić tablicę z wyrażonymi trwałym napisem: „pomór wzgl. zaraza świń”.

§ 4. Wywóz (wyprowadzenie) i przewóz świń z miejscowości wzgl. przez miejscowość wcieloną do okręgu zapowietrzonego (§ 2) uzależniam od każdorazowego mego zezwolenia. Zezwolenie takie może być udzielone tylko co do świń przeznaczonych na ubój. Pędzenie świń jak również zatrzymywanie się z świniami przewożeniami na wozach jest w obrębie okręgu zapowietrzonego zakazane.

§ 5. Podczas trwania pomoru należy we wszystkich chlewach okręgu zapowietrzonego (§ 2) przeprowadzić bieżące oczyszczenie i odkażenie.

§ 6. Przekroczenia niniejszego zarządzenia, które wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w Pozn. Dzienn. Wojew. i Inform. Urzędowym, obowiązując aż do odwołania będą karane według rozdziału VII. postanowień karnych powołanego na wstępie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej.

Starosta Powiatowy:

(—) Szczepański, Wicestarosta.

Nr. W. 1e/7,8,9,10,36.

Wolne miejsca pracy dla inwalidów wojennych.

Ekspozytura Funduszu Pracy w Gnieźnie podaje do wiadomości, że jedno z przedsiębiorstw przemysłowych górniczych zgłosiło kilkadziesiąt wolnych miejsc pracy do pracy stałej dla inwalidów wojennych: tokarzy, gryzaczy, cieblarzy szlifierzy, wiertaczy i druciarzy.

Poszukujący pracy inwalidzi, posiadający wymagane kwalifikacje, winni wnieść oferty wraz z odpisanymi świadectwami, odpisem książeczki inwalidzkiej i życiorysem do Ekspozytury Funduszu Pracy w Gnieźnie, ul. Krzywe Koło nr. 2/3. —

Komunikat o egzaminach nadzwyczajnych z zakr. mat. szkoły powsz.

Osoby, które nie uczęszczały do szkoły powszech-

nej lub jej całkowicie nie ukończyły, a przekroczyły obowiązkowy wiek szkolny i pragną uzyskać świadectwo ukończenia szkoły powszechnej mogą się poddać egzaminowi nadzwyczajnemu z zakresu materiału naukowego 1, 2, 5 lub 7 klasowej szkoły powszechnej. Postanowienie powyższe odnosi się również do osób, które posiadają świadectwo ukończenia szkoły powszechnej, niżej zorganizowanej, a pragną uzyskać świadectwo z ukończenia szkoły powszechnej o wyższym stopniu organizacyjnym.

Zezwolenia na składanie tego egzaminu udziela Inspektor Szkolny. Do podania wniesionego do inspektoratu Szkolnego we Wrześni należy dołączyć: a) metrykę urodzenia, b) świadectwo moralności, c) krótki własnoręcznie napisany życiorys z podaniem przebiegu studiów, lub sposobu przygotowania się do egzaminu, d) ewentualnie ostatnie świadectwo szkolne, e) fotografie, stwierdzającą tożsamość osoby 2 egzemplarze, f) lakse egzaminacyjną 20 zł.

Jeżeli kandydat przekroczył 18 lat życia, winien również w podaniu zaznaczyć, czy pragnie być zwolnionym od składania egzaminu z przedmiotów: rysunku, zajęć praktycznych, śpiewu i ćwiczeń cielesnych.

Egzaminy odbywają się przed specjalnie do tego celu wyznaczonymi Komisjami egzaminacyjnymi w oznaczonych okresach czasu t. j. między 1 — 15 maja i 1 — 15 listopada.

O dopuszczeniu do egzaminu zostanie kandydat uwiadomiony.

Wielki odczyt

WIELKOPOLSKIEGO MAETERLINCKA KS. PROB. CEGIELSKIEGO

„O życiu pszczół.”

Wszyscy skorzystajmy z rzadkiej okazji, jaka nadarza się w dniu 2 maja i śpieszmy na ciekawy i pouczający odczyt ks. prob. Cegielskiego z Modliszewka. Odczyt ten urządzony przez TMO. bogato ilustrowany przeżyciami odbędzie się w sali prymasowskiej o godz. 17-tej. Pouczy on nas o wielkiej mądrości przyrody, wskaże szereg momentów wychowawczych z życia pszczół, metody hodowli pszczół i korzyści gospodarcze, płynące z tej hodowli. Dochód zostanie przeznaczony na szlachetny cel mianowicie na rzecz Zakładu Sierol w Mielżynie. Bilety w cenie 1 — zł, 50 gr. i 20 gr. (dla młodzieży) można nabyć w przed sprzedaży u p. starościny Suskiej, w firmie Graczyk (Dąbrówka), Brzeziński (księgarnia), Mikołajczak (drogeria), Mikołajczak (skład rob. rz. znych) i Koczorowski (Chrobrego skład obuwia).

Komunikat T. M. O.

Opryskiwanie drzew owocowych.

Zbliża się czas kwitnienia drzew owocowych, a zarazem powstania się szkodliwych owadów i rozwoju pasorzytniczych grzybków. Pierwsze z nich powodują niszczenie zarodków owocowych lub rozbaczenie dopiero co zawiązanych owoców. Pasorzytnice grzybki powodują plamistość, pęknięcie i gnienie owoców. Do rzędu owadów, powodujących nieraz olbrzymie straty — w sadach, należy owadówka jabłkowa. Jest to mały szary molik, który pojawia się w czasie kwitnienia grusz i jabłoni. Składa on do wnętrza otwartych kwiatów po jednym jajeczku z którego wkrótce wylęga się gąsieniczka, powodująca rozbaczenie w pierwszej fazie rozwoju owoców grusz i jabłoni. Aby zabezpieczyć owoce przed plamistością i zginięciem opryskujemy drzewa zaraz po okwitnieniu 1 procentową cieczą bordorską. Dla zabezpieczenia owocu przed uszkodzeniami gąsienicy owocówki jabł-

opryskiwan należy stosować szrąsanie i nazywają słowo zbieranie robaczywych owoców, które należy niszczyć.

Tam, gdzie w roku ubiegłym na jabłoniach zauważyliśmy zaschnięte, zbrunatniałe kwiaty, należy już przystąpić do szrąsania wczesnem rankami na podłożone płachty żuczka kwiecika jabłkowca, który przekłówa pęczki kwiatowe i składa do nich po jednym jajeczku z którego po paru dniach wyłga się się gąsieniczka i niszczy pęciami i słupki, powodując często nieurodzaj.

Towarzystwo Miłośników Ogrodnictwa w Gnieźnie wypożycza dla swych członków aparaty do opryskiwania drzew owocowych na następujących warunkach: 2 zł. 50 gr. za dzień pracy człowieka przy aparacie, przeżywienie i 5 gr. od opryskanego średniego drzewa. Chemikalia potrzebne do opryskiwania na koszt właściciela.

Wszelkich porad fachowych udziela w piątki od godz. 9 rano do 3 po południu Instruktor ogrodnictwa w Sekretarjacie T. M. O. przy ul. Lecha 6. M.D.

Ostrzeżenie.

Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego pod przewodnictwem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej komunikuje:

Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego ostrzegał już niejednokrotnie społeczeństwo przed osobami i instytucjami, wykorzystującymi cel uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego dla osiągnięcia zysków materialnych.

Cały szereg wydawnictw, albumów, wątpliwej wartości dzieł sztuki, a nawet przedmiotów codziennego użytku zostało w ostatnich czasach puszczone w obieg, bez aprobaty Naczelnego Komitetu z wyraznym celem zarobkowym na rzecz firm, instytucji, lub nawet osób prywatnych. Stwierdzić należy przytem, iż szereg firm przemysłowych i handlowych narażonych jest na ożywioną działalność akwizytorów ogłoszeniowych dla wydawnictw, rzekomo poświęconych pamięci Marszałka Piłsudskiego, a zamieszczonych lub wydawanych wyłącznie w celach zarobkowych.

Naczelny Komitet Uczczenia Pamięci Marszałka Piłsudskiego ostrzega opinię publiczną przed tego rodzaju nadużywaniem jej zaufania i prosi o podawanie poszczególnych wypadków do wiadomości Wydziału Wykonawczego Naczelnego Komitetu Uczczenia Pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego (Warszawa, Małejki 3).

Wspaniały przebieg uroczystości św. Wojciecha w Gnieźnie

Od rychłego poranka płynęły tłumy ludzi. Rynek zapchany, pątnicy, bramlarze, stragany i żebracy. 60 tys. pielgrzymów, 11 bram triumfalnych, pod którymi po południu przechodziła procesja, czerwien i biel chorągwi, barwy papieskie, las sztandarów organizacyjnych. W oknach pomieszczano napisy olbrzymie, kwiaty i zielen zdobiły szare w codzien domy. Jest nastroj, można wczuć, że dzieło ten jest dniem wielkim dla mieszkanców Gniezna i dla tych wszystkich, którzy do prastolicy piastowej podążyli na odpust św. Wojciecha i na przeniesienie relikwii św. Bogumiła z Fary do Bazyliki.

Funfary, warczą kotły, stary dzwon Wojciech oznajmiał przybycie J. Em. Ks. Kard. Prymasa. Przed samem wejściem J. Em. Ks. Prymasa do kościoła dokonano przeniesienia relikwii św. Wojciecha ze skarba do Konfesji; ks. kan. Formanowicz złożył je w sąsiedztwie na mniejsze konfesji św. Wojciecha. Godz. 10,15 suma pontyfikalna celebrowana przez ks. Prymasa Hłonda.

W katedrze faluje tłum zbity, zciśnięty, w dali za Konfesją św. Wojciecha głowice sztandarów w kwiaty i zielen strojne. Harcerze, sokoli, bractwo kurkowe, strażacy usiłują utrzymać szpaler przez środek kościoła.

Tuż za ks. Prymasem wchodził episkopat duche-

nawowany złotem. Idą Biskupi, powaga bije z lic, poważ dodają im szaty pontyfikalne, jest ks. Biskup Radoński z Włocławka ze sufraganem ks. Biskupem Owczarkiem, ks. Biskup Okoniewski, ordynariusz diecezji chełmińskiej, ks. Biskup Gawlina, ks. Biskup Laubitz prepozyt kapituły gospodarz uroczystości i ks. Biskup Dymek sufragan poznański.

Za episkopatem przesuwają się władze i wybitne osobistości Marszałek Al. Prystor, woj. Maruszewski, kurator Pollak, gen. Wład jako zast. dow. O. K. VII, gen. Haller ze synem, starosta Suski, wicestarosta Szczepański, prezydent m. Gniezna Wrzaliński, prezes sądu Pekajłajis, prok. s. o. Dąbrowski, zast. dow. dywizji pulk. dypl. Alf. Tarczyński z szefem sztabu majorem Werencem i szereg wybitnych osobistości z Gniezna i okolicy. Wszyscy zajęli miejsca w prezbiterjum, episkopat i kler wyższy w stalach.

W czasie sumy używano sławnego ewangeljarza św. Wojciecha.

Po mszy św. popłynęła stara melodia „Bogurodzicy”, z usł tylu tysięcy pątników, zadrgała sercami wszystkich obecnych, złonęły jej te stare mury i okoliczne lasy i jeziora tak, jak dawniej za wojciecho-owych czasów.

Zaraz po sumie wygłosił Ks. Biskup Gawlina wspaniałe, głębokie kazanie z balkonu pałacu arcybiskupiego. Mówił o Akcji Katolickiej, o znaczeniu Gniezna dla całej Polski, o św. Wojciechu patronie A. K. Pomieszczane gęsto megafony pozwalają słyszeć wszystkim choćby najdalej stojącym od pałacu arcybiskupiego pątnikom. Po kazaniu udzielał ks. Kardynał błogosławieństwa i odpustu zupełnego. — Po- czem „Boże coś Polskę” płynie z tysięcy pierśi.

Godz. 15 od fary do katedry kroczyła procesja w powadze. 4-ech mnichów Kamedułów niesie jakby na marach ustawiony piękny złoty relikwiarz swego współbracia zakonnego św. Bogumiła. Białe habity i długie brody — przyjechali tu z Bielan pod Krakowem, nie wolno im ze sobą rozmawiać, mogą za to rozmawiać z innymi. Skromni i ze spuszczonejmi oczyma ojcowie i bracia Kamedun stali się pastwą fotografów. Powoli, równo pod baldachimem niesiony relikwiarz przesuwają się ku katedrze, za baldachimem ta sama kolejność Prymas „in cappa magna”. episkopat, infułat, kanonicy, władze, szpazu biali szpaler księży i zakonnice. Wchodzą do katedry samych księży liczący na około 400. Kardynał odśpiewał specjalne modlitwy do św. Bogumiła i błogosławił potem cały lud relikwiarzem. Po benedykcji relikwiami uroczyste nieszpory. Odprowadził je ks. Biskup Radoński z Włocławka. Zaraz po nabożeństwie odbyło się całowanie relikwii z ks. Prymasem na czele, episkopat i niższe duchowieństwo, poczem uroczyste przeniesiono relikwie św. Bogumiła i św. Wojciecha do skarba katedralnego.

Ostatnie chwile ks. Prymasa żegna pątników z balkonu pałacu arcybiskupiego. Serdeczne to było pożegnanie, okrzyki „Niech żyje!” — „niech żyje” orkiestra 69 pp. gra hymn państwowy.

Pieśnią „Kto się w opiekę” rozchodzimy się powoli.

Jest szaro jarzą się żarówki na szczybie i na bocznych załamaniach katedry gnieźnieńskiej, płoną postacie świętych wokół których umieszczono ukryte lampki elektryczne. Jest mroczno, grupami śpieszą pielgrzymi na dworzec, odjadą, lecz w sercach unoszą niezapomniane wrażenia „Wielkiego dnia”. Należy podkreślić, że organizacja i porządek uroczystości były doskonale, do czego nie mało się przyczyniły niezwykle życzliwie usposobione władze miejskie, powiatowe i wojskowe, oraz ruchliwy, doskonale organizator ks. kanclerz kanonik dr. van Blerick.

W wielkim tym święcie Akcji Kat. wzięło udział 7 dyrektorów Akcji Kat., a ks. dyr. Marlewski z Poznania witai na wstępie pielgrzymów.

PRACE DUKARSKIE

przyjmuje po tanich cenach

Drukarnia M. Cegielskiego
w WITKOWIE.

Administracja i drukarnia M. Cegielskiego w Witkowie